

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki w z. Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego dr. M. Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 379

Poznań, piątek dnia 21 sierpnia 1931

Rok XXVI

Sytuacja na giełdzie warszawskiej

Warszawa, 21. 8. (Tel. wł.) Na wczorajszym zebraniu giełdy dolar obniżył się do kursu 8,95 $\frac{1}{2}$ przy minimalnym zapotrzebowaniu. Na giełdach prywatnych obniżył się dalej do 8,94 $\frac{1}{2}$. Transakcje były niewielkie. — Na giełdzie akcyjnej powoli następuje ożywienie. Dla akcji metalurgicznych panują tendencje dość mocne. Z akcji bankowych obracano Bankiem Polskim po 113,50. (w.)

Przywóz kawy i herbaty

nie będzie zmonopolizowany

Warszawa, 21. 8. (Tel. wł.) Z powodu doniesień prasy o zamierzonym wprowadzeniu monopolu importu kawy i herbaty, koła rządowe kategorycznie zaprzeczają tym pogłoskom, twierdząc, że żadnych w tej mierze rozważań ani projektów nie było. (w.)

Jeszcze jedna orędowniczka angielska

Berlin, 21. 8. (Tel. wł.) W przyszłym tygodniu udaje się do Gdańska, Poznania i Katowic, Miss Dorothy Woodman, wybitna działaczka angielska. Jest ona kandydatką Partii Pracy w przyszłych wyborach. Podczas swej dotychczasowej kampanii politycznej stara się zainteresować słuchaczy zagadnieniami międzynarodowymi. Jest ona gorącą orędowniczką mniejszości ukraińskiej, a obecnie bada stosunki mniejszości na ziemiach zachodnich. Po krótkim pobycie w Polsce udaje się Miss Woodman na sesję Ligi Narodów do Genewy. M. N.

W Londynie sytuacja się komplikuje

Londyn, 21. 8. (PAT.) Następna narada premiera Mac Donalda z przywódcami stronnictw odbędzie się dzisiaj. Koła polityczne uważają odroczenie konferencji z przedstawicielami 3 stronnictw za wskazówkę, że prowadzona między nimi dyskusja okazała się jeszcze bardziej skomplikowana, niż pierwotnie przypuszczano. Uzgodnienie poglądów 3 stronnictw napotyka na poważne trudności.

Możliwe jest, że dalsze rokowania toczyć się będą w ciągu dzisiejszego wieczora. Niezwłocznie po wyjeździe przedstawicieli konserwatystów i liberałów członkowie komitetu doradczego parlamentarnej grupy Labour Party przyjęci zostali przez Mac Donalda, z którym odbyli godzinną konferencję.

„Osthilfe“ już nadeszła

Piła, 21. 8. (PAT.) W całym szeregu miast na pograniczu zostały zniesione bardzo wydatnie podatki miejskie od nieruchomości i przemysłowe dzięki zasiłkom z funduszu „Osthilfe“.

Odwołane manewry Reichswehry

Piła, 21. 8. (PAT.) Zapowiedziane na rok bieżący manewry Reichswehry w okręgu Międzyrzecz-Drossen-Reppen-Sternberg w okresie od 29. 8. do 5. 9. zostały obecnie ze względu na sytuację gospodarczą odwołane.

Francois Poncet ambasadorem w Berlinie

Paryż, 21. 8. (PAT.) Prezydent Doumer podpisał dekret, mianujący Francois Poncet na stanowisko ambasadora francuskiego w Berlinie.



Dzielna lotniczka angielska Amy Johnson przebyła niedawno na swym małym aparacie olbrzymią przestrzeń Londyn-Tokio bez najmniejszego wypadku.

Traktat francusko-sowiecki o nieagresji?

Niesprawdzone pogłoski — Zaniepokojenie w Berlinie

Warszawa, 21. 8. (Tel. wł.) Z powodu doniesień United Press o rzekomym parafowaniu traktatu francusko-sowieckiego o nieagresji donoszą z Paryża, iż wiadomości te są przedwczesne.

W każdym razie nie można zaprzeczyć, że wkrótce po rozpoczęciu rokowań handlowych między Francją i Sowietami wyloniła się sprawa zawarcia takiego paktu. Rząd francuski wobec tych pogłosek nie zajął żadnego stanowiska. (w.)

Berlin, 21. 8. (Tel. wł.) Zaniepokojenie, wywołane rokowaniami francusko-sowieckimi, nie ustało nawet na skutek informacji, nadesłanych

przez ambasadora Niemiec w Moskwie, iż pakt, który parafowali już Berthelot i Dowgalewski nie zawiera żadnych gwarancji nietykalności zachodnich granic Polski. Mimo zapewnień, danych w tym sensie przez Litwinowa, panuje tu niezadowolenie; jeżeli bowiem zbliżenie między Paryżem i Moskwą ma podłoże polityczne, to rzecz oczywista, iż wysiłki Niemiec, zapoczątkowane już w Rapallo okazały się bezskuteczne, a obóz rewizjonistów, osłabiony ostatnio przez zmianę gabinetu na Węgrzech, traci tak ważnego sojusznika, jakim była dotychczas Rosja sowiecka. M. N.

Nateżona akcja antyreligijna w Sowietach

W Mińsku zamknięto ostatni kościół katolicki

Warszawa, 21. 8. (Tel. wł.) Nateżenie akcji antyreligijnej w Rosji sowieckiej znalazło silny odgłos w Mińsku, gdzie 17 b. m. zorganizowano wielkie uliczne demonstracje antyreligijne. Pod wpływem tych demonstracji zarząd miasta postanowił zamknąć ostatni w Mińsku kościół katolicki i budy-

nek oddać do dyspozycji organizacji zawodowych, które zamierzają urządzić w nim swój klub.

Na decyzję władz miejskich wpłynęła groźba oskarżenia o sprzyjanie religii, zawarta w rezolucjach, powziętych podczas demonstracji antyreligijnych. (w.)

Książę Mikołaj wylądował wczoraj na lotnisku warszawskim

Warszawa, 21. 8. (PAT.) Wczoraj o g. 18-tej wylądował na lotnisku warszawskim ks. Mikołaj rumuński, który przybył na rumuńskim samolocie wojskowym w towarzystwie swego adiutanta. Samolot prowadził osobiście ks. Mikołaj. Na chwilę przed wylądowaniem księcia wylądował płk. Rayski, który przyleciał ze Lwowa, dokąd udał się wraz z 2 generałami rumuńskimi Lazarescu i Jacobici na spotkanie księcia. Na lotnisku ks. Mikołaja oczekiwali członkowie poselstwa rumuńskiego, a z ramienia władz polskich wice-minister spraw wojsk. gen. Fabrycy, szef sztabu gł. i liczni generałowie, wyżsi oficerowie lotniczy i wicewojewoda Olpiński. Przed samą godz. 18

przybył na lotnisko min. Zaleski w towarzystwie wyższych urzędników M. S. Z., płk. Głogowski i radcy M. Mościckiego, z kancelarji P. Prezydenta.

Na spotkanie księcia wyruszyła z lotniska eskadra honorowa samolotów 1 p. lotn., która eskortowała samolot księcia. Po wylądowaniu powitał księcia attaché wojsk. poselstwa rumuńskiego płk. Constantini, a następnie ks. Mikołaj przywitał się z oczekującymi go dostojnikami. Orkiestra 36 pp. odegrała hymn rumuński. Po powitaniu książę przeszedł przed frontem kompanji honorowej oraz honorowym plutonem oficerów 1 p. lotn., poczem udał się samochodem p. Prezydenta do apartamentów na Zamku.

Na Ojczyzny łono!

Znika brazylijski łód — Towarzysze podróży — Martwe i żywe zbiory — Śmierć nieublagana — Dusze polskie na Oceanie — Równik — Oryginalny samobójca — Madeira — Lizbona — Za tydzień

(Korespondencja własna)

Lizbona, 15 sierpnia.

Skończyły się objazdy duszpastersko-oświatowe po Południowej Ameryce. Dnia 31 lipca opuszczałem w Rio de Janeiro te krainy czarowne. — Opuszczałem te krainy palm i wiekistej wlosny — być może — na zawsze. „Kerguelen“ wypływał majestatycznie z zatoki Guanabary na bezkresne, tajemnicze wody Oceanu. Stojeż zadumany na tylnym pokładzie. Łód brazylijski znika mi przed oczami.

Żal mi tego kraju, co serdecznej mi udzielał gościny. Stokroć więcej żal mi tych polskich tułaczy, którzy Balcerowym szlakiem zawitali w te strony — za chlebem.

Co oni teraz robią?

Przedwiośnie tam. A więc ploną poręby, przygotowane pod nowe zasiewy. Ciężkie chmury dymu unoszą się w przestworza. Chciwie błyskają mazurowskie oczy, a od świtu do zmierzchu grzmią fojso, topory. A gdy słońce zajdzie, myśli swe niby sokoły wysylają hen za te morza ku Polsce. I tęsknią i poplakują sobie. A wówczas zdaje im się, że to nie palmy szumią, nie pinjory, ale kochane nasze polskie sosny.

Biedni tułacze! Przypominam sobie ich tęsknotę i jak to czułe pozdrowienia wieść kazali dla ojczystych zagonów. Biedni, bo i przyszłość ich nie bardzo różowa. To też polecam ich opiece Syna Bożego, Jego liłościowemu Sercu. W tej chwili bowiem zasłaniają mgły pomnik Chrystusa gigantycznych rozmiarów na niebotycznej górze Corcovado.

Potem już nie widać nic. Słychać tylko głosy dzwonów, co wiernych zwolują na wieczorne nabożeństwa. Poważne, głębokie uderzenia spizowych serc żegnają nas i błogosławią na daleką drogę. A potem zapada noc i czarna atramentowa ciemność rozlewa się wkoło.

W rześcicie oświetlonych salonach ogólne zapoznanie się. Ale jakie pustki! W pierwszej klasie 8 pasażerów, w drugiej 15 a w trzeciej 125, w tem 30 Polaków.

Jedzie X. George Carriere, Salezjanin. Opuscił na trzy miesiące swój posterunek misyjny w centralnej Brazylii, żeby w Montpellier jeszcze przed śmiercią ujrzeć swą matkę-staryszkę.

Jedzie pani Bironowa, delegatka Urzędu Emigracyjnego z Warszawy. Wraca ona z inspekcji w Buenos Aires.

Jedzie p. Lion de Prete, konsul hiszpański w Santos z synkiem „Kiki“. Wraca do Madrytu. A tam będzie prosił o przeniesienie do Warszawy. — Sprzykrzyły mu się bowiem gorąca i upały. Tęskni za chłodem i śniegiem. Więc ciągle się dopytuje, czy w Warszawie nie jest czasem zbyt zimno. — Czy Wisła zamarza, czy w Białowieży można polować na tygrysy...

Jedzie jeszcze sporo ciekawych figur i figureczek. A więc pani de Gireau, budystka, która już pierwszego wieczoru rozpoczęła dysputę religijną. Pokonana jednak sromotnie, więcej tych tematów nie porusza. Dwaj lekarze, jeden Hiszpan, drugi Francuz. Jeden duży, a drugi mały — więc Pate i Patachonem zostali przestwani Kupcy i urzędnicy różnych instytucji francuskich w Boliwji, Peru i Chile dopełniają resztę.

Tym razem mam nieco kłopotu. — Prócz własnych zbiorów wiozę nielada zwierzynek. Są więc dwie małpki z nad Słodkiej Rzeki — „Malpuś“ i „Murzynek“. Jest mały mrówkojadek z okolic Ivahy; są dwa żółwie i jeden pan-

KALENDARZYK

Piątek, 21 sierpnia 1931.

Słońce: wschód 4,44 — zachód 19,07 — długość dnia 14 godzin 23 min.
Księżyc: wschód 15,19 — zachód 21,57 — po I kwadrze.
Kal. rzk.: Joanna — jutro Tymoteusz.
Kal. słow.: Kazimira — jutro Radomił.

Zebrania

Dziś o 19,30 Stow. Absolv. przy III, szkole wydziałowej, w auli;
o 20 Tow. Muzyczne „Dźwięk” (Jeżyce) lekcja u p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.
Jutro o 20 Kl. Sport. „Sparta”, u p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.

Pogrzeby

Dziś: Sp. Władysława Grotowskiego o godz. 16 z kaplicy Św. Józefa. — Sp. Heleny z Kotowskich Stałowskiej o godz. 17 z kaplicy Św. Józefa.

Licytacje

Dziś o 10 M. Garbary 9 — rozm. przybory szewskie, urządzenie sklepowe, 100 par obuwia, bufet, lustro;
o 11 ul. Ratajczaka 15 — 1000 nakrętek, 50 widełek, 7 kierownic, 2000 hamulcy, 1000 osi do rowerów, obciążki, śrubociągi, klucze francuskie, rozmaite przybory rowerowe;
o 13,30 ul. Marc. Mottego 3 — kompl. spawacz elektryczny.

Teatr Polski

DZIŚ — „Skandal u Ropierów”. (Premjera).

Teatr Nowy

DZIŚ — „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”.

Konferencja z ZASP-em skończyła się na niczem

Warszawa, 21. 8. (Tel. wł.) — Wczoraj po 3-dniowych naradach zakończyła się konferencja dyrektorów teatrów z ZASP-em. Z komunikatu, który ogłosił ZASP, wynika, że w ciągu czwartku Związek Dyrektorów wysunął nową koncepcję, mianowicie, aby skrócić sezon teatralny do 10 i pół miesiąca. Propozycję tę Związek Dyrektorów uznał za ostateczną.

Przedstawiciele ZASP-u oświadczyli, że dyskusja nad tą propozycją przekracza ich kompetencje, dlatego zwolują walny zjazd ZASP-u na poniedziałek, 24 bm., celem uzyskania od zjazdu dyrektyw. (w.)

Niemiecki Bank Handlowy zawiesił wypłaty

Berlin, 21. 8. (PAT.) Niemiecki Bank Handlowy w Zagłębiu Saary zawiesił dzisiaj wypłaty. Pasywa wynoszą około 1 miliona marek.

Ustąpienie szefa policji gdańskiej

Gdańsk, 21. 8. (PAT.) Wczoraj opublikowana została wiadomość, że szef policji bezpieczeństwa płk. von Heydebreck ustąpił ze swego stanowiska. Znany on był ze swego bliskiego związku z partją hitlerowską, brał stale udział w zebraniach publicznych i przyjmował rozmaite osobistości, należące do starszyny hitlerowskiej, przybywającej do Gdańska z terytorium Rzeszy.

Skazani aferzyści

Katowice, 21. 8. (PAT.) Przed sądem okr. w Katowicach stanęli wczoraj dwaj znani aferzyści Józef Gojny i Teofil Pala, którzy niedawno założyli fikcyjne przedsiębiorstwo i wyłudziли od zgłaszających celem uzyskania posady bezrobotnych kilkadziesiąt tysięcy złotych jako kaucje. Sąd po przesłuchaniu świadków skazał obu oskarżonych na karę po 2 lata więzienia i pozbawienie praw na okres 5-letni.

Niezwykła przygoda lotników

Paryż, 20. 8. (PAT.) Wczoraj popoł. szalała nad Paryżem i okolicą gwałtowna burza. W Neuilly spadł w czasie burzy samolot. Lotnik, który pozostał w samolocie, odniósł rany, natomiast mechanik wyskoczył ze spadochronem i spadł na dach jednego z domów w dzielnicy Mont Martre. Spadochron zaczęł się o dach domu a lotnik zawisł na wysokości 5-go piętra zdołał jednak dostać się przez okno do pustego lokalu, w którym znalazł no go ciężko rannego.

Kłopoty z Gandhim i Indjami

Amerika interwenjuje u Mac Donalda

Londyn, 21. 8. (PAT.) Ogłoszona wczoraj depesza Reutersa o faktach nieludzkiego traktowania chłopów hinduskich w trakcie ściągania podatku rolnego, ujawnionych przez Gandhiego, wywołała w Londynie przykre wrażenie. Panuje wrażenie, że wicekról odpowie ostrą enuncjacją, kwestjonując

prawdziwość materiałów Gandhiego, co jednak musi zaognić sytuację.

Tymczasem wystąpienie Gandhiego pobudza antybrytyjską akcję organizacji humanitarnych. Pierwsza odezwała się Ameryka, telegraficznie apelując do Mac Donalda o ogłoszenie amnestji politycznej w Indjach.

TEATR ŚWIETLNY „SŁOŃCE” Dziś w piątek, dnia 21 sierpnia r. b. premjera TANIEC wśród SERC

niezwykle ciekawy i oryginalny obraz z życia współczesnego.

W rolach głównych:

JOAN CRAWFORD — ROD LA ROCQUE
Anita Page — Józefina Dunn — Douglas Fairbanks jun.

Rekordowa obsada ról głównych! Świetna gra artystów!
Ciekawe ujęcie tematu! Bogata wystawa!

Nadprogram: ORYGINALNA REWJA CYGAŃSKA

„Słońce” dla wszystkich!

Wszyscy do „Słońca”!

z 4

Do czego wiedzie zazdrość kobiety?

Niebylejaką śmierć obmyśliła Michalska swej rywalce

Młoda, o sympatycznym wyglądzie kobieta zasiadła wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym. — Rzekłaby na jej widok, że to niemożliwe, aby ta kobieta zdolną była porwać się do strasznego czynu, do zamiaru zabójstwa. A przecież! Zabić chciała, a nie dokonała strasznego czynu z przyczyn, już nie od niej zależnych.

Sabina Michalska odpowiadała wczoraj z par. 43 i 212 k. k. za zbrodnię i występki przeciwko życiu.

Sabina Michalska spełniała rolę gosposi u niejakiego Kazimierza S., zamieszkałego przy ul. Zielonej. Ale razu pewnego przyszła inna, mianowicie Janina Ziółkowska, która intrygami rywalkę swoją zmusiła do opuszczenia stanowiska. Michalska poprzysięgła zemstę i szukała tylko sposobności, by złości swej dać upust. Początkowo od czasu do czasu zjawiała się u swego pracodawcy i tam urządziła mu awantury. Nieraz więc wywiązywały się przykre sytuacje, lecz w konsekwencji zawsze przegrywała Michalska. Wreszcie skończyła się cierpliwość u Michalskiej, która postanowiła raz na zawsze skończyć z Ziółkowską.

Wykorzystując 8 stycznia rb. późnym wieczorem odpowiedni moment, Michalska wygniotła szybę w oknie i weszła dyskretnie do pokoju, gdzie

mieszkała Ziółkowska. Tu w ciemnym kąciaku z zapartym tchem wyczekiwała zjawienia się swej ofiary. Ziółkowska nie zauważywszy wytłuczonej szyby, weszła, jak zwykle, do swego mieszkania, nie przeczuwając zasadzki. W tem nagle, nim jeszcze zdołała zapalić światło, poczuła, jak jakieś niewidzialne ręce poczęły jej spieszenie nóg. Nim ochłonęła z przerażenia, poczuła już stryczek na szyi. Napadnięta zebrała wszystkie siły i w śmiertelnej trwodze poczęła się bronić. Dotarła wyczerpana z sił do wytłuczonego okna i głośno błagała o pomoc. Niebawem też naddbiegł przechodnie, który Ziółkowską uwolnił z więzów, a Michalską oddał w ręce policji.

Tak tedy znalazła się Sabina Michalska w sali sądowej, by odpowiedzieć za zbrodnię, jakiej zamierzała dokonać. W czasie całego przewodu sądowego zachowała się oskarżona ze spokojem, przyznając się w zeznaniach do winy.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego oskarżona zasądzona została na rok więzienia. Przy ferowaniu wyroku M. zachowała również zimną krew i pięknym ukłonem w kierunku trybunału opuściła salę sądową, udając się do celi więziennej, jakgdyby była zadowolona z wymiaru kary. (z)

Zdziczenie wśród młodzieży niemieckiej

Berlin, 21. 8. (Tel. wł.) Do niezwykłej bójki, świadczącej o dziczeniu, panującym wśród młodzieży niemieckiej, doszło wczoraj wieczorem w północnej części Berlina przy Boettgenstrasse. Grupa dzieci szkolnych w wieku od 10 do 14 lat wyruszyła około godziny 7, uzbrojona w laski, pręty żelazne itp. z Puttbusserstrasse na Boettgenstrasse, gdzie doszło do zaciętej bójki z dziećmi szkolnymi tejże ulicy. Dopiero patrol policyjny położył kres tej niezwykłej walce. Około 80 do 100 walczących dzieci na widok policji uciekło, 12 policja przytrzymała, a nazwiska ich jeszcze wieczorem podano do wiadomości dyrekcji szkoły. Czy wśród walczących są ranni, do tychczas stwierdzić nie zdołano.

Walka na kamienie i noże między „Stahlhelmem” i komunistami

Berlin, 21. 8. (PAT.) Między oddziałem „stahlhelmowców”, powracającym z pogrzebu jednego z członków tej organizacji w Moguncji, a grupą komunistów wywiązała się na przedmieściu walka na kamienie i noże, podczas której raniony został kierownik miejscowej organizacji „stahlhelmowców”, radca prokuratorji dr. Wolff. Do krwawych zająć doszło również między hitlerowcami i komunistami w miejscowości westfalskiej Anruechte. Bójka wywiązała się w jed-

nym z lokali publicznych, przyczem walczono pałkami, kuflami od piwa i nożami. Dwaj hitlerowcy odnieśli ciężkie rany, kilku innych zaś lżejsze. 8 komunistów musiało być opatrzonych przez lekarzy. Interwenjowała policja, używając białej broni, przyczem jeden starszy posterunkowy otrzymał cios nożem w głowę.

Rewelacje o gospodarce senatu gdańskiego

Gdańsk, 21. 8. (PAT.) Wczorajsze przemówienie przywódcy socjalistycznego Brülla obfitowało w momenty sensacyjne o pewnym zabarwieniu skandalu. Brüll wskazał m. in., że w chwili, gdy na rynku ceny pszenicy wynoszą 6 guld. za 1 cnt., to przy wydawaniu w naturze zapomóg bezrobotnym na wsi liczy się ją po 10 guld., żyto zaś przy cenie 5 — 5,25 guld. oblicza się im po 8 guld. Brüll zaznaczył przytem, że podane ceny ustalono za wiedzą senatu. Poza tem Brüll wskazał, że wynagrodzenie senatorów wyjęte jest z podziałania rozporządzenia o podatku dodatkowym od uposażeń stałych i to przy tak wysokim uposażeniu jak 3000 guld. miesięcznie, pobieranych przez senatora przem. i handlu oraz ponad 2000 guld. przez wiceprezydenta senatu Wiercińskiego. Wszystko to — wołał p. Brüll — dzieje się w chwili, gdy zapomogę dla biednej wdowy z 3-giem dziećmi obniża się z 25 na 20 guld. miesięcznie.

Powrót „Zeppelina”

Berlin, 21. 8. (PAT.) Sterowiec „Hr. Zeppelin” powrócił wczoraj rano z Londynu do Friedrichshafen, przelatując po drodze po raz pierwszy nad terytorjum Belgji. Projektowany na dzisiaj odlot do Szwajcjarji według dotychczasowych doniesień został zaniechany.

Synobójca

Ełż, 21. 8. (PAT.) Do posterunku P. P. we wsi Łęczno pow. piotrkowskiego zgłosił się mieszkaniec tej wsi Alfons Banamor z zakrwawioną ręką i oświadczył, że kiedy przejeżdżał wraz z synem przez gęsty las, został napadnięty przez kilku bandytów. Bandyci zastrzelili jego syna. Po przeprowadzeniu dochodzeń okazało się, że syna zamordował sam Banamor. Powodem zbrodni były nieporozumienia na tle majątkowym.

Gwałtowne burze nad Krakowem

Kraków, 21. 8. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych przeszła nad Krakowem gwałtowna burza, połączona z nawałnicą i piorunami. W domach niżej położonych woda zalała mieszkania w suterenach. W wielu wypadkach interwenjowała straż pożarna. Nadto wiecher zerwał w wielu domach z dachów pokrycia z blachy i papy, wskutek czego woda zalała poddasza i sufity. W kilku domach musiano podstępować sufity, aby uchronić je od zawalenia.

Uroczystość polska na Węgrzech

Konsulat królestwa Węgier w Poznaniu zawiadamia:

Dnia 29 sierpnia odbędzie się w Mohacsu (na Węgrzech) uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci 2000 Polaków, poległych w bitwie pod Mohacssem. Konsulat król. Węgier w Poznaniu podaje do wiadomości, że osoby, udające się na powyższą uroczystość w Mohacsu, otrzymają wizę wjazdową do Węgier bezpłatnie.

Istota sukcesu

Liczne sukcesy, towarzyszące na zagranicznych scenach wybornej komedji muzycznej Joachimsona „Jak się stał bogatym i szczęśliwym” wystawianej obecnie przez Teatr Nowy, mają swe źródło przedewszystkiem w zrozumieniu inowacji, jaką stwarza wprowadzenie na deski sceniczne tej sztuki, tak odbiegającej od szablonu operetki, czy wodewilu.

Barwna, wybitnie modernistycznie ujęta otrzymuje w tej sztuce jedynie podkład muzyczny, przychodzący jakgdyby z poza ram samego utworu, a Teatr Nowy, stosując się do intencji autora, postawił całą interpretację na poziomie melodeklamacji. Znakomita obsada, tudzież piękne dekoracje i liczne produkcje taneczne przyczyniają się do powodzenia tej nieprzeciętnej i interesującej nowości.

Pod koła samochodu

Na narożniku ul. Dąbrowskiego i Jasnej dostała się pod koła samochodu służąca K. Malkiewicz, zamieszkała przy ul. Krasińskiego 3. Malkiewicz opatrzona przez Pogotowie Lekarckie, udała się do domu. (z.)

Od kłótni do bójki

Za Bramą Warszawską w jednym z domów mieszka 54-letni bezrobotny Marceł Zieliński, a obok wdowa 42-letnia Monika Trawińska. Sąsiedzi pokłócili się wczoraj. Od słówka do słówka doszło w końcu do rękoczynów. Syn Trawińskiej widząc, że Zieliński rzuca się na jego matkę, dobył obok leżące nożyce i doskoczył do Zielińskiego, zadając mu poważną ranę. Nożyce bowiem przebiły na wylot lewe ramię. Przywołane Pogotowie Lekarckie nałożyło na ranę opatrunk, poczem Zielińskiego zostawiono w o-piece domowej. (z.)

KRONIKA MIEJSCOWA

— Była art. opery poznańskiej, p. Sława Gogojewicz, wyjeżdża do Czechosłowacji, gdzie dnia 25 bm. wystąpi z koncertem pieśni polskich przed mikrofonem rozgłośni praskiej.

Cztery tysiące piszczałek

w nowych organach Tumu poznańskiego

Tum poznański otrzymał nowe, wspaniałe organy francuskie, które są pierwszym na ziemiach polskich instrumentem, zbudowanym we Francji i według wzorów francuskich. Należy wiedzieć, że budownictwo organów we Francji opiera się na tradycji wiekowej, zachowującej dźwiękowe wartości, które gdzieś zatracono. Organ poznański należy do najbardziej postępujących. Mają 4 000 piszczałek, 73 różnych barw, czyli rejestrów, przepyszny dźwięk i powinny służyć za wzór dla naszego budownictwa organowego, które posługuje się dotychczas wzorami niemieckimi a które daleko w tyle pozostały za wzorami francuskimi. Bardzo zajmujący opis nowych organów w Tumu, ilustrowany ciekawymi zdjęciami, przynosi ostatni (47) numer „Ilustracji Polskiej”. Na bogatą treść tego pięknego numeru składają się barwne feljetony i artykuły, jak „Polonia” we fjordach Norwegji, „Holandia powiększa się”, „Straszliwa powódź w Chinach” i inne pomniejszych, a wszystkie bogato ilustrowane oryginalnymi, pięknymi zdjęciami.

Bogatą treść numeru uzupełniają zwykle działki stałe, jak odcinek frapującej powieści na tle życia naszych wychodźców w puszczech Brazylii i Peru, intrygująca nowela, mody, bajka dla dzieci, humor, kącik Czytelników, rozrywki umysłowe itp.

Fatalny rekoszet

Wczoraj o godz. 18,30 przywiozło Pogotowie Lekarskie (55-55) niejaką Ewę Smolarek z Antonina pod Poznaniem, która ugodzoną została kulą rewolwerową.

Wydarzenie miało następujący przebieg: Mąż p. Smolarek nabył wczoraj rewolwer kalibru 6,35 mm. i przyniósł go do domu. W obecności swej żony począł coś manipulować bronią; nagle padł strzał. Kula odbiła się o ścianę, przeszła na wylot rękę p. Smolarko-

wej i utkwiała w piersi. Czempredziej zmobilizowano pogotowie, które broczącej we krwi udzieliło pierwszej pomocy, poczem ranna odwieziona do szpitala w Poznaniu. P. Smolarkowa poddana będzie operacji, celem wydobycia kuli rewolwerowej. (z.)

Awantury w Krzyżownikach

W związku z notatką naszą z dnia 18 bm. pod powyższym tytułem nadsyła nam p. Andrzej Beszterda list tej treści, że w pobiciu swej szwagierki St. Kłosińskiej nie brał udziału, ani też nie starał się o jej względy, skoro ma żonę. Nieprawdą jest, jakoby żona p. Beszterdy zmarła wskutek złego obchodzenia się, prawdą jest natomiast, że żyje. (z.)

SPORT

Życie organizacyjne

— Klub Sportowy „Sparta”. Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę 22 bm. o godzinie 20.30 w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szmarzewskiego 18. Na porządku obrad m. i. sprawa obchodu 10-lecia P. Z. O. P. N.

Z TEATRÓW

— Z Teatru Polskiego. Z dniem dzisiejszym wchodzi na afisz Teatru Polskiego zabawna i wesoła farsa „Skandal u Ropferów”, która zakończy letni sezon. — Śmieszne i nieoczekiwane sytuacje, zabawne, czysto farsowe typy, komplikacje i qui-pro-quo nieustanne, od których roi się zabawna nowość farsowa, czynią z niej jedno z najweselszych widowisk tego typu. Wyreżyserowana przez p. Nowackiego sztuka otrzymała doborową obsadę, dość powiedzieć, że prym komizmu trzymają w niej pp. Wierzejska i Sachnowska, Piotrowski, Nowacki, Kwaskowski, Przysiański, Tylczyński, Czajkowski, Liebekówna, Sierska itd. — „Skandal u Ropferów” powtórzony będzie w sobotę i niedzielę bieżącego tygodnia.

— Z Teatru Nowego. Dziś w piątek oraz w dni następne przemila, ciesząca się wielkimi powodzeniami komedia muzyczna Joachimsona p. t. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”, przyjmowana stale niezwykle gorąco przez publiczność, frenetycznie oklaskująca całą akcję. Pierwszorzędna obsada w osobach pp. Jedyńskiej, Piaskowskiej, Sroczyńskiej, Bystrzyńskiego, Kadena, Mazanka, tudzież efektowne dekoracje i oryginalna, pełna melodyjnych motywów muzyka Spoliańskiego stwarzają z tej sztuki prawdziwą atrakcję teatralną.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Renaissance” wyświetla film p. tyt. „Zapomniane twarze”. Jest to film, który zdobył sobie duży rozgłos, a to w głównej mierze dzięki świetnej kreacji Clive Brook'a w roli Harry Adams'a. Gra Clive Brook'a spokojna, skupiona, fascynująca widza siłą swojej ekspresji. Trzeba przyznać, że Clive Brook ma wdziedziczone pole do aktorskiego popisu, film obfituje bowiem w niezmiernie efektowne momenty o mocno dramatycznym napięciu. W roli pani Adams oglądamy Olę Baklanowę; dalsze role kreują Mary Brian (córka Adams'a) i William Powell (przyjaciel Adams'a). (Ga.)

Kino „Corso” wyświetla film pod tyt. „Szkatulka życia i śmierci”. Jest to druga serja filmu, wyświetlanego w ubiegłym tygodniu p. t. „Piraci panamscy”. Treścią filmu jest ze zmiennym szczęściem tocząca się walka o skarby. Poprawnie zrobiona amerykańska sensacja. W rolach głównych oglądamy Natalie Kingston i Al. Fergusson'a. (Ga.)

Czy jesteś już członkiem T. C. L.? Jeśli nie, zapisz się zaraz w biurze T. C. L. przy ul. Fr. Ratajczaka 16 albo w redakcji pisma naszego!

Notowania dewiz z dnia 20 sierpnia 1931

(Obsługa radiotelegraficzna P. A. T.-icznej)

Dewizy	Stopa dyskont	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7½	—	100 zł	—	31.66	47.125	43.37	11.22	—	378.95	57.60	79.71
Poznań	7½	—	100 zł	—	—	47.125	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	10	173.52	100 Gd. gld.	173.28	—	81.76	—	—	—	—	—	—
Berlin	10	212.34	100 R. M.	—	—	—	20.52	—	—	—	—	—
Belgia	2½	123.94	100 belg.	—	—	58.75	34.86	13.93	355.25	—	71.60	99.80
Bukareszt	8	172.—	100 l.	—	—	2.508	817.87	0.59	—	20.19	3.06	1.21
Budapeszt	7	155.90	100 pengo	—	—	73.57	27.90	17.47	—	—	90.02	—
Holandia	2	358.31	100 gld. hol.	360.10	—	170.12	12.04	40.33	1029.—	—	207.35	287.60
Kopenhaga	3½	238.88	100 k. d.	238.70	—	112.71	18.17	26.73	—	—	137.50	190.40
Londyn	4½	43.38	1 funt szterl.	43.37	25.03	20.49	—	4.86	123.95	164.28	24.97	34.62
Nowy Jork	1½	8,91,41	1 dolar	8.924	—	421.70	485.88	—	25.51	33.81	514.—	712.45
Paryż	2	172.—	100 fr. franc.	35.—	—	16.535	123.95	3.92	—	132.55	20.15	28.93
Praga	4	180.62	100 k. cz.	—	—	12.49	164.02	2.96	75.50	—	15.23	21.11
Rzym	5½	172.—	100 l.	46.71	—	22.09	92.88	5.23	—	177.07	26.90	37.29
Szwajcaria	2	172.—	100 fr. szwajc.	173.72	—	82.02	24.96	19.46	—	658.25	—	138.65
Sztokholm	3	238.88	100 k. szw.	238.90	—	112.76	18.15	26.75	683.25	—	137.60	190.60
Wiedeń	10	125.43	100 szyling.	125.50	—	59.29	34.56	14.05	—	475.20	72.25	—

Do 10 000 dolarów

wplacę za odpowiednim zabezpieczeniem hipotecznym do poważnego przedsięwzięcia w Poznaniu, jako czynny wspólnik. Szczegółowe oferty do Kurjera Pozn. zw 10562

LICYTACJA PRYMUSOWA

W sobotę, dnia 22 sierpnia 1931 o godz. 12 w południe sprzedam w Płaczkach publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

całkowite urządzenie i to: biblioteki, pokoju myśliwskiego, salonu, pokoju stołowego, 3 pokoi gościnnych, 1 przedpokój, sypialki, 2 pokoi dziecięcych, 109 rogów i 7 wypchanych ptaków. Objeżdżać można 15 minut przed przetargiem. Zbiórka przed dworcem. Kraski, kom. sądowy w Środzie.

REDAKTOR

społecznik, obeznany ze stosunkami Polski zachodniej, potrzebny od 1 października lub później do większego pisma codziennego na prowincji na stanowisko naczelnego redaktora. Zgłoszenia pisemne z życiorysem, podaniem dotychczasowej działalności i referencji, oraz warunków uprasza się pod nw 5120 do eksp. Kurjera Poznańskiego

1 SPRZEDAŻE

Westfalska kuchnie sprzedam. Wierzbiecice 4. parter. Zdw 51.954

Samochód

używany w dobrym stanie, kryty, okazynie do sprzedania. Wiadomość Mielżyńskiego 23, mieszkania 12, w podwórzu. tel. 59-76. Zdw 51.250

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 80 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Dziewczyna

lat 23, znająca zaprawę, pieczywa poszukuje posady do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Oferty Kurjer Poznański zdp 52.223

Dzielnia

ekspedjentka bufetowa z dobrymi poleceniami szuka posady. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 52.210

Ogrodnik

z długoletnią praktyką, kwiaciarni szkółkarz, bartnik, samotny w starszym wieku szuka posady w renomowanym ogrodzie od każdego czasu. Wl. Antkowiak, Łasek, ul. Łączna, p. Zabikowo, Poznań. Zdw 51.585

Ogrodnik szofer

lat 28, trzeźwy, sumienny, roczna praktyka szofera, zamłowany kierowca z praktyką warsztatową i 10-letnią praktyką ogrodniczą poszukuje posady 1 września jako żonaty lub samotny. Oferty uprasza F. Szumala, Goniembice powiat leszczyński. Zdw 50.876

300 zł

dam osobie która da względnie wskaże stałą posadę młodszemu ślusarzowi, najchętniej w cukrowni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdp 51.882

Panna

inteligentna z własną pościelą, znająca smaczna kuchnię, szuka posady do samotnej osoby. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 51.968

Dziewczyna

mloda, sumienna, uczciwa, poszukuje posady do prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdw 52.062

Przedpłata

na wrzesień 1931 za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilutr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną, część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200.149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czarnej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowej milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt, do godz. 9 przedpołudniem. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”).	Poznań	miesiąc wrzesień	4,00	1,01	5,01

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek „Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe”).	Poznań	miesiąc wrzesień	4,00	1,01	5,01

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

dnia